

łososiowa i polędwica gdańska charakteryzowały się występowaniem obfitych wzrostów, głównie bakterii kwasu mlekowego, przy stosunkowo mniejszej ilości bakterii w preparatach odciskowych, co może również wskazywać na niestwierdzanie pewnej ilości tych bakterii podczas badań bakterioskopowych.

Wnioski

1. W wędlinach, wyrobach wędliniarskich i wędzonkach najczęściej stwierdzano wzrost laseczek tlenowych, a następnie w kolejności: bakterii kwasu mlekowego, laseczek beztlenowych, paciorkowców kałowych i ziarniaków.

2. Badania preparatów odciskowych na szkiełku podstawowym wędlin, wyrobów wędliniarskich i wędzonek wskazują, że najczęściej w tych preparatach występowały bakterie liczne, a następnie nieliczne i niepoliczalne.

3. Orientacyjne ilościowe posiewy odciskowe na stałych podłożach wskazują, że wzrost bakterii najczęściej występował pod postacią wzrostu nikłego, a następnie obfitego i średniego.

4. Odrębną grupę stanowiły bakterie kwasu mlekowego, które najczęściej spotykano w wędzonkach i częściowo w wędlinach trwałych, głównie w postaci wzrostu obfitego.

5. Z uzyskanych danych wynika, że stwierdzono więcej próbek zawierających bakterie w preparatach odciskowych, aniżeli próbek dających wzrost bakterii.

6. Ilość bakterii licznych i niepoliczalnych w preparatach odciskowych stanowiła większą grupę, niż ilość próbek dających na podłożach stałych wzrost średni i obfity.

7. Ze względu na konieczność szybkiego przeprowadzania badań i wydawania oceny bakteriologicznej na wędliny, wyroby wędliniarskie i wędzonki wydaje się, że tego rodzaju metodyka badań może być przydatna w laboratoriach, przeprowadzających badania rutynowe.

Piśmiennictwo

1. *Bergey: Bergey's Manual of Determinative Bacteriology*. London, 1957.
2. *Biliarskij F. M.: O mikroflorze specij. MK. 1944. XX, 4, 155.*
3. *Burbianka M., Płuszka A.: Mikrobiologiczne badanie produktów żywnościowych. PZWL. Warszawa. 273, 1963.*
4. *Frazier W. C.: Food microbiology. New York. 1958. 271—285.*
5. *Gaugusch Z., Kafel S., Ożdżyńska E., Cader-Strzelecka B., Strzelecki E.: Badania porównawcze nad mikroflorą wędlin i wyrobów wędliniarskich. Med. Wet. 1965. 6, 337—339. oraz Comparative investigation on the microflora of sausages and sausage products. Bull. of the Veterinary Institute in Puławy. 1965. No 1—2, Vol. 9, 56—59.*
6. *Kazakow A. M.: Mikrobiologia mięsa. WPLiSp. Warszawa. 1955. 59, 60, 70, 71.*
7. *Kowbasenko W. M.: Niektóre czynniki wpływające na mikroflorę kołbasnych warietych. Woprosy Pitania. 1964. 4, 67—69.*
8. *Meat Hygiene: World Health Organization Monograph Series No 33, Geneva. 1957.*
9. *Miller W. A.: The microbiology of selfservice, prepackaged, fresh pork sausage. J. Milk Food Technol. 1964. 1, 1.*
10. *Vapcarova M., Delcev C., Slavkov I.: Mikroflora na njakoj wardeni mesni produkti. Izwestija na Weterinarnohigiennija Institut za Ziwotinski Produkti. Sofia. 1963. 3, 29.*

Adres autora: Blandyna Cader-Strzelecka, Puławy, ul. Partyzantów 55.

JULIAN LUKS

Elbląg

Wzrastające nasilenie wągrycy u bydła

Z pasożytów występujących u zwierząt rzeźnych wągryca bydła wysuwa się na czoło zagadnienia. Dowodem tego jest stałe poruszanie na wszelkich konferencjach międzynarodowych tematu wągrycy bydła, jako zagadnienia zasadniczego ze względu na stwierdzenie u ludzi większej ilości tasiemców, jak również na wzrost ilości przypadków wągrycy u bydła rzeźnego. Przyczyny tego można się dopatrywać w znacznie większej ilości sztuk młodych poddawanych ubojowi przy ogólnym zwiększeniu ilości bydła, co z kolei powoduje zwiększenie spożycia mięsa wołowego przy nieco liberalniejszej ocenie wągrycy w urzędowym badaniu mięsa, jak np. pojęcie jednowągrowatości dopiero przy stwierdzeniu wągry w tuszy, mimo stwierdzenia go w mięśniach żuchwy, serca i języka.

O pewnej przewadze występowania obecnie wągrycy bydła w stosunku do wągrycy u świń może świadczyć choćby następujące zestawienie. W tym samym okresie na przebadanych 10.530 szt. świń stwierdzono wągrycę w jednym przypadku, natomiast występowanie wągrycy u bydła przedstawia tab. 2.

Dla całości obrazu warto jednak podać dotychczas opublikowane dane, które były mi dostępne. Odnoszą się one tylko do okresu 1949—1955 r. Wg Office Internationale des Epizooties, wągrowatość u bydła w Polsce wynosiła 0,06%. Wg *Trawińskiego* występowanie wągrycy bydła w latach 1950—1955 przedstawia tab. 1.

Tab. 1.

Rok	Poddano badaniu sztuk bydła	Ilość sztuk zakażonych	Procent
1950	930.414	4.694	0,5
1951	1205.602	3.329	0,22
1952	640.568	2.219	0,313
1953	856.447	3.119	0,32
1954	826.857	5.914	0,69
1955	1006.572	6.667	0,711
	5466.460	25.942	0,47

Należy zwrócić uwagę, iż dane ostatnie wykazują już zwiększanie się przypadków wągrycy.

Prost natomiast podaje za czas 1949—1953 dane z szeregu rzeźni o wahaniami w bardzo dużej skali, gdyż różnice sięgają kilku procent. Dla przykładu Białystok w tym okresie wykazał 0,001%, natomiast Gdynia 5,32%. Znaczącą ówczesną strukturę i możliwości ubojowe, jak i pochodzenie żywca można powiedzieć, iż rzeźnia w Białymstoku opierała się na własnym zapleczu żywca i poddawano ubojowi sztuki raczej starsze. Gdynia zaś otrzymywała żywca z różnych terenów i bardziej zróżnicowany, jeżeli chodzi o wiek. Zestawione dane pochodzą z ostatniego okresu; zebrane zostały w rzeźni w Elblągu, która zaopatrywana jest w żywca z terenu najbliższego. Pozwala to na

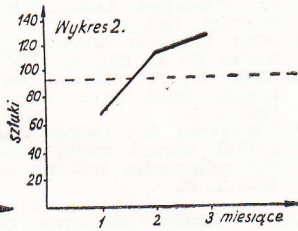
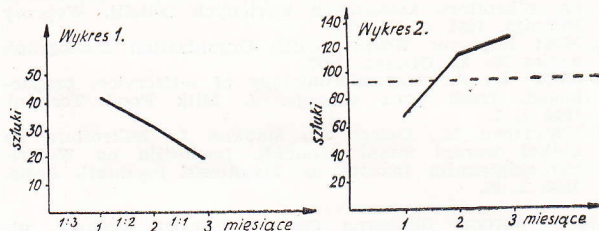
odtworzenie stanu wągrzycy występującej w tym terenie (tab. 2).

Tab. 2.

Miesiąc badania	Poddano ubojowi w szt.		Stwierdzono wągrzycę	
	bydło	jałownik	szt.	%
1	770	2.106	42	1,4
2	1.296	2.194	31	0,9
3	1.046	1.357	19	0,8
Razem	3.112	5.657	92	1,05

Dla jaśniejszego obrazu, jak i uwypuklenia, w jakim stopniu zwiększenie ilościowe sztuk starszych w uboju wpływa na spadek występowania wągrzycy, sporządzono wykres 1. Zwiększony udział sztuk starszych od razu widoczny jest w spadku krzywej.

Innym obrazem dającym również pogląd na kształtowanie się intensywności inwazji wągrzycy u bydła jest wykres 2. Linia przerywana to średnia występowania wągrzycy w okresie 3 miesięcy — 1 wągrzyca na 94 sztuki. Krzywa natomiast ilustruje, jak w pierwszym miesiącu stwierdzano częściej wągrzycę — 1 wągrzyca na 68,5 sztuk, w następnych miesiącach 1 na 112 sztuk i jedna na 126 sztuk.



Z przedstawionych danych na podkreślenie zasługuje jeszcze inny moment a mianowicie, na 92 przypadki uznano za niezdatne mięso w 1 przypadku, a w 9 przypadkach za warunkowo zdatne. Natomiast u 82 sztuk, czyli ok. 90% przypadków stwierdzono węgry pojedyncze i zastosowano odpowiednie postępowanie. Z ciekawszych przypadków stwierdzonych w tut. rzeźni w latach poprzednich wymienić można stwierdzenie węgów w sercu u cielęcia w wieku około 3—4 tygodni. Ilość węgrów (pęcherzyki wielkości główki szpilki) była tak duża, iż pokrywała całą powierzchnię mięśnia sercowego. W mięśniach tuszy węgrów nie stwierdzono mimo dokładnego badania. Inny przypadek dotyczy 2 sztuk młodych zwierząt poddanych ubojowi z konieczności. U jednej

sztuki stwierdzono b. silną inwazję, rzadko spotykaną u bydła, ze wszelkimi zmianami dalszymi, jak wodnistosc mięśni i ich odbarwienie. U drugiej sztuki stwierdzono tylko pojedyncze węgry. Sztuki te pasły się na tzw. „poligonie”, pastwisku położonym pod miastem i uczęszczanym przez wielu ludzi. W okresie inwentaryzacji wągrzycy tylko w 3 przypadkach udało się stwierdzić pochodzenie sztuk. Były to sztuki również poddane ubojowi z konieczności — 2 jałowki i 1 krowa. Dwie sztuki pochodziły z gospodarstw indywidualnych, a 1 z PGR. U krowy stwierdzono większą ilość węgrów w mięśniach żuchwy, serca i tuszy, u pozostałych tylko w mięśniach żuchwy. Sprawa ustalenia miejsca pochodzenia zwierzęcia jest ważna dla ustalenia ogniska inwazyjnego. Niestety, nie należy to do rzeczy łatwych i nie we wszystkich przypadkach może być spełnione, zwłaszcza w rzeźniach przemysłowych. Główne przeszkody to dopływ żywca z różnych okolic, niemożność stwierdzenia, czy załączone świadectwa miejsca pochodzenia są właściwe dla sztuk dostarczonych, jak również brak odpowiedniej ilości personelu do ewidencjonowania wyników. Próby ewidencji miejsc pochodzenia zwierząt dotkniętych węgami są na tutejszym terenie podjęte a wyniki tej akcji zostaną ogłoszone. Na marginesie należy wspomnieć o obowiązkach zgłaszania przypadków wągrzycy do Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej. Z przytoczonych wyżej przyczyn zestawienia liczbowe nie mogą być ściśle, przy czym należałoby zgłaszać nie tylko przypadki uznane za warunkowo zdatne, lecz każde stwierdzenie wągrzycy. Równocześnie zaś Stacja Sanitarnej-Epidemiologicznej powinna po otrzymaniu zgłoszenia przeprowadzić badania w terenie.

Na zakończenie należy jeszcze omówić wnioski wypływające z poczynionych obserwacji, dotyczące zmiany urzędowej oceny, jak i postępowania z mięsem. Wnioski takie były już wysuwane w latach poprzednich, lecz sprawa ta jest w dalszym ciągu aktualna. Słuszne wydaje się zniesienie pojęcia jednowągrowości a uznanie za węgrowatą każdej sztuki, u której stwierdzono węgry bez względu na miejsce jego usadowienia się. Tym bardziej, iż ocena urzędowa mówi o jednowągrowości po stwierdzeniu węgry w tuszy, tj. poza stwierdzeniem w mięśniach żuchwy, serca i języka. Zupełnie przemilcza zagadnienie nieznaledzenia węgry w tuszy, jak i postępowanie z mięsem. Brak również określenia, jakie części i miejsca w tuszy należy naciąć dla stwierdzenia w niej tego jednego węgry. Należałoby wprowadzić dodatkowo kilka cięć tuszy, np. mięśni karku, poledwicy, najdłuższego grzbietu i w przypadku niestwierdzenia węgry lub rzeczywiście tylko jednego, mięso poddać mrożeniu.

Adres autora: dr Julian Luks, Elbląg, ul. Tczewska 5.

PATOLOGIA I TERAPIA

JERZY ZAHACZEWSKI, TEODOR JUSZKIEWICZ

Utrzymywanie się aktywności przeciwbakteryjnej chloramfenikolu i palmitynianu chloramfenikolu u myszy po iniekcji parenteralnej

Wojewódzki Zakład Higieny Weterynaryjnej w Rzeszowie
Kierownik: dr J. ZAHACZEWSKI

Zakład Farmakologii Doświadczalnej i Lecznictwa I. Wet.
w Puławach
Kierownik: doc. dr T. JUSZKIEWICZ

Mimo że na rynku krajowym znajduje się obecnie szereg preparatów zawierających antybiotyki, asortyment tego typu leków jest dla potrzeb lecznictwa weterynaryjnego ciągle niewystarczający.

Najwygodniejszą i najbardziej poszukiwaną formą antybiotyku dla użytku ludzkiego jest preparat stosowany doustnie, dzięki czemu unika się kłopotliwych i nieprzyjemnych dla chorego iniekcji. Zagadnienie to inaczej przed-